sobota, 19.09.2026

25-lecie Hospicjum Caritas w Olsztynie

Hospicjum Caritas Archidiecezji Warmińskiej świętuje 25-lecie istnienia. Z tej okazji w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie abp Józef Górzyński sprawował Mszę św. dziękczynną. Przybyłych pracowników i gości powitał ks. Paweł Zięba, dyrektor Caritas Archidiecezji Warmińskiej. – Rozpoczynamy uroczystości jubileuszowe. Chcemy Panu Bogu podziękować za ten czas służby dla drugiego człowieka, który jest chory. Polećmy Bogu wszystkich, których nosimy w sercu: pacjentów, pracowników, wolontariuszy i tych, którzy nas wspierają – mówił dyrektor.

Homilię wygłosił abp Józef Górzyński. Zauważał, że obraz świata się nie zmienia. Nie zmienia się natura ludzka, która zawsze widoczna jest w każdym zdaniu podejmowanym przez człowieka. Ona ukazuje, co człowiek w sobie ma. Ukazuje podział między światem uporządkowanym przez zamysł człowieka i świat od świata ducha Bożego. – To, co przynosi Chrystus, to pokazanie, że człowiek wzgardzony i zanegowany przez świat, człowiek niosący zgorszenie nieustannie ma swoją Bożą godność, której świat nie jest w stanie dojrzeć – mówił pasterz.

Zauważał, że kiedy wyjdziemy poza świat wartości chrześcijańskich, którymi jako wierzący żyjemy, dostrzegamy obraz mierzenia człowieczeństwa miarą ludzkiego sukcesu i odrzucenia tych, którym z różnych powodów się nie powiodło i doświadczają niedoli. – Dostrzec tych najbardziej upokorzonych w świecie, bezradnych wobec świata, dostrzec głębię człowieczeństwa, to jest jedno z największych wymiarów chrześcijańskiej antropologii – podkreślał metropolita warmiński. Akcentował fakt, iż miłość do Boga, miłość do drugiego człowieka niezależnie od stanu jego posiadania czy upokorzenia, to postawa ucznia Chrystusa, a żaden grzech i niedola nie jest w stanie zatrzeć Bożego wymiaru człowieczeństwa. – Chrześcijaństwo w świecie przypomina właśnie o tym niezatartym i niezbywalnym wymiarze godności, którą nosi każda osoba. Bo nosi w sobie to, co Boga najmocniej wyraża, zdolność miłowania, którą nie zaciera nawet grzech. To zasadniczo zmienia optykę spojrzenia na człowieka. To nie pozwala z niego nigdy zrezygnować, nie pozwala zostawić go samemu sobie – mówił abp Górzyński.

– Kiedy naśladując Chrystusa pochylamy się nad kimś, u kogo dostrzegamy niedolę, nad człowiekiem niedożywionym, zaniedbanym, zagubionym i chorym, musimy widzieć w nim to, co widzi Chrystus w człowieku, czyli jego godność, z której nigdy nie wolno zrezygnować. Stąd Caritas, działalność Kościoła w miłości rozumianej, jako miłość Boża. To nie filantropia motywowana po ludzku. Motywacja chrześcijańska jest dużo głębsza – zauważał metropolita warmiński.

Arcybiskup Górzyński dziękował wszystkim, którzy poprzez pracę w hospicjum dostrzegają głębię człowieczeństwa, niosąc miłość, czyli samego Boga. Wyrazem wdzięczności za ofiarne i miłosierne uczestnictwo w życiu Kościoła, za medyczną i charytatywną pomoc obejmującą osoby ciężko chore i umierające, abp Józef Górzyński wręczył wieloletnim pracownikom hospicjum przyznane medale Prodesse Auso (Temu, który odważył się dobrze czynić), najwyższe wyróżnienie w archidiecezji warmińskiej.

Po liturgii w Hotelu Warmińskim odbyła się jubileuszowa gala, podczas której o historii hospicjum mówił dyrektor Caritas Archidiecezji Warmińskiej ks. Paweł Zięba.

Caritas warmińskie rozpoczęło działalność w zakresie medycznym od 1999 r. W 2001 r. uruchomiono hospicjum dla osób w stanie terminalnym, dla których po ludzku wydawałoby się już nie ma nadziei, osób potrzebujących wsparcia i pomocy. – Dla tych osób każdy dzień jest wyzwaniem, dla tych osób każdy dzień jest darem. Dla tych osób należy zrobić jak najwięcej, by ten dzień, który dostali, przeżyli jak najlepiej. Kiedy 23 marca pierwsza pacjentka została przyjęta pod naszą opiekę, wtedy ruszyliśmy pełną parą, aby pomagać w domu tym osobom, które są umierającymi osobami – przybliżał dyrektor.

Przez lata blisko 8 tysięcy pacjentów zostało otoczonych opieką. – Bardzo często są to ludzie mieszkający na odludziu może to złe słowo, gdzie się kończy wieś, za wsią jest las, a za lasem trzeci dom. Tu często mieszka nasz pacjent – mówił ks. Zięba. W tym czasie hospicjum opiekowało się tysiącem chorych dzieci.

Zespół tworzy prawie sto pielęgniarek, czterdziestu lekarzy, siedemdziesięciu rehabilitantów, psycholodzy, pracownicy socjalni, administracyjni i wolontariusze. – Chcę wam podziękować, bo to wy tworzycie hospicjum. To wy tworzycie to wyjątkowe miejsca i historie. To wy stajecie się rodziną dla osób, które wpuszczają was do domu. Bo do domu, gdy jest ktoś chory, nie chce się wpuścić nikogo. Ale ktoś od nas przychodzi i wtedy staje się od razu członkiem rodziny, tym, który jest blisko i przy którym nie ma masek, bo w chorobie maski opadają – zauważał ks. Paweł.

Przypominał, że w tym roku swój jubileusz 5-lecia istnienia świętuje Hospicjum Stacjonarne dla Dzieci. – To odpowiedź na potrzeby rodziców, których dzieci są nieuleczalne chore albo umierające. Oni potrzebowali takiego miejsca, gdzie te dzieci będą miały swój dom, kiedy rodzice będą potrzebowali wytchnienia. Kiedy otworzyliśmy to miejsce, zobaczyliśmy, że to miejsce także dla dzieci, których nikt nie chce. Bo są takie, które przebywały długo w szpitalach, a w domu stwierdzili, że nie chcą ich z powrotem. Chylę czoła przed wszystkimi, którzy zajmują się chorymi dziećmi. To jest mistrzostwo. To jest heroizm wielki. Gdy w szpitalu personel się zmienia, wychodzi do domu, a w domu, gdy jest chory, ktoś musi 24 godziny na dobę być i czuwać – przybliżał dyrektor.

– Wspierają nas instytucje, samorządowcy i parlamentarzyści, ludzie biznesu i instytucje. Czasem bardziej słowem, czasem wsparciem finansowym. Bardzo za każdą pomoc dziękujemy, bo nauczyliśmy się od naszych podopiecznych, od naszych pacjentów, że trzeba doceniać każdą chwilę. Nie warto się przejmować czy zastanawiać nad tym, co może, albo co zrobił ktoś, czy nie zrobił. Dziecko walczy o ostatni oddech, bo jeszcze ma silne serce, chociaż wszystko inne już nie działa. To uczy tego, że naprawdę trzeba cenić to, co się ma. I za to wszystko, że tworzycie takie miejsce, w którym człowiek może docenić to, co ma, bardzo serdecznie dziękuję w imieniu całego zespołu, całej Caritas Archidiecezji Warmińskiej – podkreślał ks. Paweł Zięba.

Kierownikiem hospicjum jest s. Luisa Świerczewska ZSAPU. – Codziennie od 25 lat zaczynamy pracę modlitwą. Modlimy się, prosząc o bezpieczną drogę dla pielęgniarek i lekarzy. Też pracujemy nad tym, żeby się dogadywać, bo mamy duży zespół, prawie same kobiety i wiadomo, że jest wiele problemów, ale robimy wszystko, żeby nasze wewnętrzne relacje były pełne empatii i zrozumienia, żeby negatywne emocje nie przenosiły się na ludzi, do których jedziemy. Wiemy wszystkie, że mamy ciężką pracę i musimy sobie nawzajem pomóc w zespole, żeby wychodzić do ludzi zadowoleni, pozytywnie nastawieni – opisuje s. Luisa.

– Rozwiązujemy problemy wspólnie. To jest fajne, kiedy mogę przyjechać i powiedzieć na odprawie, że mam problem na z daną rodziną, mam problem z pacjentem, nie radzę sobie, bo czegoś mam za dużo. My się tym dzielimy, potrafimy się wspierać i powiedzieć, dobrze, to ja za ciebie przez jakiś czas wezmę tę osobę pod opiekę, a ty odpocznij. To jest super, kiedy pochylamy się sami nad sobą, najpierw w zespole, żeby potem wyjść do ludzi z takim podejściem, jak chorzy ludzie i ich rodziny od nas oczekują – nie kryła zadowolenia albertynka.

Galeria Zdjęć

Krzysztof Kozłowski/Instytut Gość Media

–

Hospicjum Caritas Archidiecezji Warmińskiej świętuje 25-lecie istnienia. Z tej okazji w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie abp Józef Górzyński sprawował Mszę św. dziękczynną. Przybyłych pracowników i gości powitał ks. Paweł Zięba, dyrektor Caritas Archidiecezji Warmińskiej. Homilię wygłosił abp Józef Górzyński.

25. Lat Hospicjum Caritas Archidiecezji Warmińskiej - Kwadrans dla Wiary - 30.09.2026 r.

ks. Paweł Zięba przybliża historię i działalność hospicjum.

Źródło:

https://archwarmia.pl/aktualnosci/25-lecie-hospicjum-caritas-w-olsztynie/

https://olsztyn.gosc.pl/doc/9893084.Cwierc-wieku-milosci